

Sygn. akt III AUa 714/18

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 19 grudnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Michał Bober
Sędziowie:	SSA Alicja Podlewska (spr.) SSO del. Beata Golba-Kilian
Protokolant:	sekr. sądowy Sylwia Gruba

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2018 r. w Gdańsku

sprawy L. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji L. D.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 13 marca 2018 r.,  
sygn. akt VII U 5235/17

oddala apelację.

SSA Alicja Podlewska SSA Michał Bober SSO del. Beata Golba-Kilian

**Sygn. akt III AUa 714/18**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 1 grudnia 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił ubezpieczonemu L. D. prawa do emerytury, wskazując, iż na dzień 01 stycznia 1999 r. nie udowodnił 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Od powyżej decyzji odwołanie wywiódł ubezpieczony L. D., wnosząc o jej zmianę poprzez uznanie pracy w warunkach szczególnych lub szczególnym charakterze w celu przyznania prawa do świadczenia emerytalnego. Jak podał ubezpieczony, od 21 czerwca 1976 r. do 01 lutego 1987 r. oraz od 01 lipca 1998 r. do 30 kwietnia 2004 r. pracował jako mechanik pojazdów samochodowych, naprawiając usterki mechaniczne w autobusach komunikacji miejskiej. W okresie od 02 lutego 1987 r. do 30 czerwca 2004 r. ubezpieczony pracował na stanowisku kontrolera technicznego,

nadzorując pracowników dokonujących napraw autobusów komunikacji miejskiej. Jak podał ubezpieczony, jego praca odbywała się w szczególnych warunkach i szczególnym charakterze w pełnym wymiarze czasu pracy oraz w ruchu ciągłym.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 13 marca 2018 r. Sąd Okręgowy oddalił odwołanie, wskazując następujące motywy rozstrzygnięcia.

Ubezpieczony L. D., urodzony dnia (...), z zawodu mechanik samochodowy, w dniu 27 listopada 2017 r. złożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. wniosek o emeryturę w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnym warunkach. Ubezpieczony nie jest członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego. Wymagany wiek 60 lat ubezpieczony ukończył w dniu (...). W toku postępowania przed organem rentowym ubezpieczony udowodnił według stanu na dzień 01 stycznia 1999 r. staż sumaryczny 25 lat, 3 miesiące i 4 dni (w 3 miesiące i 9 dni okresów nieskładkowych oraz 24 lata, 11 miesięcy i 25 dni okresów składkowych), jednakże nie udowodnił wymaganych 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Zaskarżoną w sprawie decyzją z dnia 01 grudnia 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił ubezpieczonemu L. D. prawa do emerytury, wskazując, iż na dzień 01 stycznia 1999 r. nie udowodnił 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd Okręgowy wskazał, iż ustalił, że w okresie od dnia 03 września 1973 r. do nadal ubezpieczony L. D. jest zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. (poprzednio: od 03 września 1973 r. do 31 grudnia 1973 r. (...), od 01 stycznia 1974 r. do 30 kwietnia 1989 r. (...), od 01 maja 1989 r. do 31 lipca 1991 r. Przedsiębiorstwo (...) w G., od 01 sierpnia 1991 r. do 31 grudnia 2003 r. Zakład (...) w G., od 01 stycznia 2004 r. do 12 stycznia 2017 r. Zakład (...) sp. z o.o.). W ramach tego zatrudnienia ubezpieczony wykonywał pracę na następujących stanowiskach:

- od dnia 03 września 1973 r. do 20 czerwca 1976 r. jako uczeń szkoły przyzakładowej,
- od dnia 21 czerwca 1976 r. do 01 lutego 1987 r. w pełnym wymiarze czasu pracy jako mechanik pojazdów samochodowych,
- od dnia 02 lutego 1987 r. do 30 czerwca 1998 r. w pełnym wymiarze czasu pracy jako kontroler techniczny-weryfikator,
- od dnia 01 lipca 1998 r. do 30 kwietnia 2004 r. w pełnym wymiarze czasu pracy jako mechanik pojazdów samochodowych,
- od dnia 01 maja 2004 r. do 31 maja 2004 r. w pełnym wymiarze czasu pracy jako kierowca autobusu,
- od dnia 01 czerwca 2004 r. do 31 marca 2017 r. w pełnym wymiarze czasu pracy jako mechanik pojazdów samochodowych,
- od dnia 01 kwietnia 2017 r. do 30 kwietnia 2017 r. w pełnym wymiarze czasu pracy jako kierowca autobusowy,
- od dnia 01 maja 2017 r. do nadal w pełnym wymiarze czasu pracy jako mechanik pojazdów samochodowych.

W okresie od dnia 03 września 1973 r. do 20 czerwca 1976 r. L. D. był uczniem szkoły przyzakładowej. Do (...) z siedzibą w G. został przyjęty na mocy umowy o naukę zawodu w zawodzie mechanika-kierowcy. Ubezpieczony ukończył naukę w zawodzie mechanika-kierowcy pojazdów samochodowych z wynikiem ogólnym dostatecznym. Z dniem 25 października 1977 r. nastąpiło rozwiązanie umowy o pracę na mocy porozumienia stron, na skutek powołania do odbycia zasadniczej służby wojskowej.

W okresie od 28 października 1978 r. do 07 października 1980 r. ubezpieczony odbył zasadniczą służbę wojskową w Jednostce Wojskowej nr (...). Z dniem 06 listopada 1980 r. ubezpieczony został ponownie zatrudniony w (...) na

stanowisku mechanika samochodowego. W dniu 26 stycznia 1987 r. na podstawie zawartej umowy o pracę L. D. został zatrudniony na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kontrolera-technicznego – weryfikatora. Ubezpieczony był zobowiązany zgłosić się do pracy w dniu 02 lutego 1986 r. Wówczas ubezpieczonemu powierzono takie obowiązki jak m.in. kontrola napraw bieżących, obsługa okresowych, kontrola zespołów, części mechanizmów itp. na polecenie mistrza, sporządzenia protokołów pokontrolnych z przedstawieniem wniosków mistrzowi zespołu, prowadzenie statystyki dokonywanych odbiorów. Z dniem 01 lipca 1998 r. L. D. został przeniesiony na stanowisko mechanika pojazdów samochodowych. Ubezpieczony wykonywał i wykonuje nadal pracę w bazie autobusowej zakładu pracy w G., gdzie znajdowały się warsztaty taboru autobusowego. W w/w bazie autobusowej znajdowały się hale warsztatowe z kanałami remontowymi do napraw pojazdów. Na jednej hali było osiem kanałów, na drugiej hali były cztery kanały. Kanały były podwójne; ciągów kanałowych było cztery. Praca była w systemie cztero-zmianowym, w ruchu ciągłym. Na jednej hali pracowało około 14 mechaników, na drugiej 8 mechaników. Główne naprawy odbywały się w kanałach remontowych. Tam przeprowadzano wymianę wałów napędowych, resorów, sprzęgieł, skrzyń biegów. Poza kanałami swoje prace wykonywały odrębne brygady ślusarzy i elektryków. Na zmianie był jeden kontroler, który nie miał swojego stanowiska pracy. Nadzór nad taborem podlegał mistrzowi zmiany. Jako mechanik samochodowy L. D. wymieniał podzespoły, skrzynie biegów, sprzęgła, wały napędowe, łożyska. Prace te były wykonywane przez niego na hali w kanałach remontowych. Ubezpieczony nie wykonywał innych prac poza kanałem oraz nie był kierowany do innych prac. Od lat 80. ubezpieczony pracował jako mistrz i kontroler techniczny jakości. Wówczas ubezpieczony nadzorował naprawy wykonywane przez mechaników; sprawdzał technologie naprawy i jakość naprawy. Do jego zadań należało m.in. sprawdzenie zgłoszonych u brygadzisty usterek, a następnie ich sprawdzenie w kanale. Ubezpieczony kontrolował czynności wykonywane przez mechaników. Jako kontroler musiał również wejść pod każdy pojazd i sprawdzić, czy wszystko zostało naprawione zgodnie ze zleceniem. Kontroler zajmował się także dokumentacją; prowadził książkę usterek, gdzie odnotowywał nieplanowane zjazdy (weryfikował, czy jest to zjazd uzasadniony). Do tego podczas nieobecności mistrza ubezpieczony pełnił jego obowiązki. Wypełniał karty drogowe o sprawności technicznej pojazdu, które podpisywał własnym nazwiskiem. W tym czasie ubezpieczony nie miał wydzielonego dla kontrolera stanowiska pracy. W razie potrzeby (brak kierowców) ubezpieczony wykonywał także pracę jako kierowca autobusu marki I.. Były to autobusy przegubowe. W trakcie tego zatrudnienia ubezpieczony korzystał z urlopu bezpłatnego w okresie od 08 października 1980 r. do 05 listopada 1980 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentacji zgromadzonej w aktach niniejszej sprawy, aktach osobowych ubezpieczonego ze spornego okresu, jak również w aktach emerytalnych pozwanego organu, których prawdziwość i rzetelność nie była przez żadną ze stron kwestionowana. Sąd Okręgowy również nie znalazł podstaw do podważenia jej wiarygodności z urzędu. Sąd Okręgowy zważył, iż dopiero uzupełnienie materiału dowodowego o całość akt osobowych ubezpieczonego oraz o treść złożonych w toku postępowania zeznań świadków i samego ubezpieczonego pozwoliła ustalić, jaką pracę rzeczywiście świadczył ubezpieczony. Sąd Okręgowy stwierdził, iż niewątpliwie faktyczny rodzaj pracy ubezpieczonego został potwierdzony zeznaniami następujących świadków. Świadek M. R. pracował w latach 1971-2016 w Zakładzie (...) na stanowisku mechanika, a następnie jako kontroler jakości i mistrz. Świadek nie pracował razem z ubezpieczonym na jednym stanowisku, ale spotykał się z nim od 1978 r. W czasie, kiedy ubezpieczony zajmował stanowisko mechanika, świadek ten jako pracownik kontroli technicznej nadzorował prace wykonywane przez ubezpieczonego. Następnie ubezpieczony jako kontroler techniczny podlegał świadkowi R. jako mistrzowi. Świadek ten zeznał: „nie było różnicy między kontrolerem technicznym a kontrolerem technicznym weryfikatorem. Był też kontroler jakości”. Wraz z ubezpieczonym pracował także świadek M. D., który zeznał: „80% tego co spędzał w pracy, to ubezpieczony sprawdzał wozy. Poza tym prowadził częściowo dokumentację. Kontroler miał swoje papiery”. Świadek ten przyznał również, iż „ubezpieczony nie miał wydzielonego stanowiska pracy jako kontroler”. Sąd Okręgowy wskazał, iż świadkowie ci stanowili wiarygodne osobowe źródło dowodowe dla Sądu, ponieważ pracowali wraz z ubezpieczonym w w/w zakładzie pracy w okresach pokrywających się z zatrudnieniem tam ubezpieczonego. Świadczenie ci w sposób zbieżny i dla Sądu Okręgowego wiarygodny opisywali rodzaj i dokładne zadania, jakie wnioskodawca wykonywał w spornych okresach – nadto w ocenie tegoż Sądu mieli oni obiektywną możliwość posiadania wiedzy na temat rodzaju i charakteru pracy ubezpieczonego, mając z nim częstą styczność. Nadto Sąd Okręgowy oparł się na zeznaniach samego ubezpieczonego, albowiem opowiedział on w sposób spontaniczny i szczegółowy, jakie konkretne zadania należące do zakresu jego obowiązków wykonywał. Sąd Okręgowy

zwrócił uwagę, iż ubezpieczony wprost przyznał: „jako kontroler musiałem również schodzić do kanału”. Ubezpieczony stwierdził też: „poza kanałem wykonywałem taką pracę”.

Przechodząc do rozważań merytorycznych Sąd Okręgowy wskazał, iż przedmiotem niniejszego postępowania była kwestia ustalenia prawa ubezpieczonego do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Sąd Okręgowy wyjaśnił, iż ogólne zasady nabywania prawa do emerytury dla ubezpieczonych urodzonych po 1948 r. zostały uregulowane w treści art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1383 j.t. ze zm.), dalej: ustawa. Aktem wykonawczym, do którego odsyła ustawa, jest rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. nr 8 poz. 43), dalej: rozporządzenie. Stosownie do treści § 4 tego rozporządzenia pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn, 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. W wykazie A – prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego – stanowiącym załącznik do rozporządzenia” w dziale XIV (Prace różne) pod pozycją 16 wskazano prace wykonywane w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych. Sąd Okręgowy wskazał również, że zgodnie z przepisem § 2 ust. 1 i 2 powołanego wyżej rozporządzenia okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Okresy pracy, o których mowa w ust. 1, stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia, lub w świadectwie pracy (§ 2 ust. 2). Sąd Okręgowy zwrócił jednak uwagę, że zgodnie z utartą praktyką i orzecznictwem w postępowaniu przed sądem okresy zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przewidziane rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze mogą być ustalane także innymi środkami dowodowymi niż dowód z zaświadczenia z zakładu pracy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1984 r., III UZP 6/84 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 września 1984 r. III UZP 48/84), a więc wszelkimi dopuszczalnymi przez prawo środkami dowodowymi. Sąd Okręgowy stwierdził, iż bezspornym jest, iż ubezpieczony w dniu (...) osiągnął 60 rok życia. Wnioskodawca na dzień złożenia wniosku udokumentował okres składkowy i nieskładkowy w wymiarze 25 lat, nadto nie jest członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego. Przedmiotem sporu w sprawie pozostawało ustalenie, czy na dzień 1 stycznia 1999 r. ubezpieczony L. D. przepracował wymagane 15 lat pracy w szczególnych warunkach, albowiem nie wykazał tego odpowiednim świadectwem wykonywania prac w szczególnych warunkach wystawionym przez pracodawcę. Sąd Okręgowy dodał, iż ciężar udowodnienia tego, że ubezpieczony wykonywał pracę w szczególnych warunkach spoczywał na ubezpieczonym, gdyż to on wywodził z tego faktu swoje prawo do emerytury w wieku lat 60. Zgodnie bowiem z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Sąd Okręgowy, przenosząc powyższą regułę na grunt niniejszej sprawy przyjął, iż skarżący winien wskazać okoliczności i fakty znajdujące oparcie w materiale dowodowym, z których możliwym byłoby wyprowadzenie wniosków i twierdzeń zgodnych z jego stanowiskiem reprezentowanym w odwołaniu od decyzji a następnie je udowodnić. Z obowiązku powyższego ubezpieczony w ocenie Sądu Okręgowego się nie wywiązał. Sąd Okręgowy wskazał, iż zgromadzony w aktach sprawy, dokumentacji pozwanego, a nade wszystko w zachowanej oryginalnej dokumentacji akt osobowych materiał dowodowy pozwala w sposób jasny, precyzyjny i nie budzący wątpliwości interpretacyjnych na ustalenie, w jakich okresach ubezpieczony świadczył pracę w szczególnych warunkach. Zdaniem Sądu Okręgowego, dowody te nie dają podstaw, aby zaliczyć ubezpieczonemu do stażu pracy w warunkach szczególnych wskazane przez niego okresy zatrudnienia i łącznie ustalić staż pracy skarżącego w warunkach szczególnych na wymaganym poziomie co najmniej 15 lat. Przede wszystkim Sąd Okręgowy zważył, iż w trakcie badanego w niniejszej sprawie okresu zatrudnienia, tj. od dnia 21 czerwca 1976 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. znaczną jego część stanowi zatrudnienie ubezpieczonego jako kontrolera technicznego-weryfikatora. W okresie od dnia 02 lutego 1987 r. do 30 czerwca 1998 r. w pełnym wymiarze

czasu pracy ubezpieczony wykonywał pracę jako kontroler techniczny-weryfikator. W dniu 26 stycznia 1987 r. na podstawie zawartej umowy o pracę L. D. został zatrudniony na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kontrolera-technicznego – weryfikatora. Z przedstawionego ubezpieczonemu zakresu obowiązków a także zeznań świadków wynikają takie obowiązki jak m.in. kontrola napraw bieżących, obsługa okresowych, kontrola zespołów, części mechanizmów itp. na polecenie mistrza, sporządzenia protokołów pokontrolnych z przedstawieniem wniosków mistrzowi zespołu, prowadzenie statystyki dokonywanych odbiorów. W wyniku przeprowadzonego przez Sąd Okręgowy postępowania dowodowego ustalono, że ubezpieczony nadzorował naprawy wykonywane przez mechaników; sprawdzał technologie naprawy i jakość naprawy. Do jego zadań należało m.in. sprawdzenie zgłoszonych u brygadzysty usterek, a następnie ich sprawdzenie w kanale. Ubezpieczony kontrolował czynności wykonywane przez mechaników. Jako kontroler musiał również wejść pod każdy pojazd

i sprawdzić, czy wszystko zostało naprawione zgodnie ze zleceniem. Kontroler zajmował się także dokumentacją; prowadził książkę usterek, gdzie odnotowywał nieplanowane zjazdy (weryfikował, czy jest to zjazd uzasadniony). Do tego podczas nieobecności mistrza ubezpieczony pełnił jego obowiązki. Wypełniał karty drogowe o sprawności technicznej pojazdu, które podpisywał własnym nazwiskiem. W tym czasie ubezpieczony nie miał wydzielonego dla kontrolera stanowiska pracy. Sąd Okręgowy dodał, iż nie bez znaczenia jest również okoliczność, iż w razie potrzeby (brak kierowców) ubezpieczony wykonywał także pracę jako kierowca autobusu marki I.. Były to autobusy przegubowe. Tym samym Sąd Okręgowy stwierdził, iż prace wykonywane przez ubezpieczonego jako kontrolera (naprawy i przeglądy dokonywane poza kanałami remontowymi, prowadzenie dokumentacji) nie stanowiły pracy w warunkach szczególnych. W związku z tym Sąd Okręgowy nie mógł uznać, że w spornym okresie ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w kanałach remontowych. W ocenie Sądu Okręgowego nie sposób też było uznać, by praca wykonywana przez ubezpieczonego w ramach nauki do zawodu mechanika pojazdów samochodowych była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, co jest jednym z wymogów uznania danego zatrudnienia za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach. Sąd Okręgowy wskazał na judykaturę, która przyjmuje, że młodociany odbywający naukę zawodu

w ramach umowy zawartej z zakładem pracy na podstawie przepisów ustawy z 1958 r.

o nauce zawodu, przyuczeniu do określonej pracy i warunkach zatrudnienia młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy posiadał status pracownika

w rozumieniu przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym oraz ubezpieczeniu społecznym, jednakże okres nauki zawodu połączonej z obowiązkiem doksztalcania się w zasadniczej szkole zawodowej nie stanowił okresu pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej na zasadach określonych w § 2 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 12 września 2012 r., III AUa 414/12). Okres nauki zawodu odbywanej przed dniem 1 stycznia 1975 r. w ramach umowy zawartej na podstawie przepisów ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy był w rozumieniu prawa ubezpieczeń społecznych okresem zatrudnienia w ramach stosunku pracy. W ocenie Sądu Okręgowego, nie było to jednak wystarczające do uznania tych okresów za okresy wykonywania pracy w szczególnych warunkach w myśl § 2 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr. 8, poz. 43 ze zm.) (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2011 r., II UK 169/10; podobnie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2012 r., I UK 130/12; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2012 r., I UK 262/11). Zatem, zdaniem Sądu Okręgowego, okres ten nie mógł zostać uwzględniony do stażu pracy w szczególnych warunkach. Wobec tego, Sąd Okręgowy uznał, iż brak było podstaw prawnych do uznania okresu nauki zawodu za pracę wykonywaną w warunkach szczególnych lub o szczególnym charakterze. Biorąc powyższe wiążące ustalenia Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, iż ubezpieczony nie spełnia podstawowego kryterium (§ 2 ustęp 1 i 2 rozporządzenia), wymaganego od osób ubiegających się o świadczenie emerytalne w niższym wieku

z tytułu pracy w warunkach szczególnych – mianowicie udokumentowania i udowodnienia faktu wykonywania pracy wykonywanej w warunkach szczególnych w wymiarze minimum 15 lat stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Sąd Okręgowy ustalił i przyjął, że ubezpieczony L. D. wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracę w warunkach szczególnych w ramach zatrudnienia łącznie w wymiarze 11 lat i 13 dni, zamiast wymaganych 15 lat. Sąd Okręgowy ustalił, iż w ramach spornego okresu zatrudnienia od 21 czerwca 1976 r. do 31 grudnia 1998 r. (wynoszącego 22 lata,

6 miesięcy i 11 dni) za pracę w warunkach szczególnych wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy nie mógł uznać okresu korzystania przez ubezpieczonego z urlopu bezpłatnego, tj. od 08 października 1980 r. do 05 listopada 1980 r. (29 dni) oraz okresu zatrudnienia na stanowisku kontrolera, tj. od 02 lutego 1987 r. do 30 czerwca 1998 r. (11 lat, 4 miesiące i 29 dni). Sąd Okręgowy dodał, iż zaliczeniu do stażu pracy w warunkach szczególnych nie podlega także okres nauki do zawodu.

Apelację od wyroku wywiódł ubezpieczony, zaskarżając go w całości, zarzucając sprzeczność istotnych ustaleń Sądu Okręgowego z treścią zebranego materiału dowodowego, przez przyjęcie, że L. D. nie wykonywał pracy w warunkach szczególnie szkodliwych w okresie od dnia 2 lutego 1987 r. do dnia 30 czerwca 1998 r., gdyż istnienie innych licznych obowiązków zdaniem Sądu Okręgowego uniemożliwiało wykonywanie zadań związanych z dozorem inżynieryjno-technicznym stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, gdy tymczasem, w ocenie apelującego, ubezpieczony wykazał, że zadania z zakresu dozoru wykonywał w zakresie 8 godzin dziennie i wszystkie wykonywane czynności były immamentnie związane z wykonywaną funkcją. Apelujący zarzucił także naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dowolnym i sprzecznym z materiałem dowodowym przyjęciu, że L. D. w okresie zatrudnienia od dnia 2 lutego 1987 r. do dnia 30 czerwca 1998 r. nie pełnił pracy stale i w pełnym wymiarze, będąc zatrudnionym na stanowisku kontrolera technicznego – weryfikatora tj. wykonywał pracę w szczególnych warunkach wymienioną w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1982 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wykazie A, dziale XIV, poz. 16 i 24 Rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r., w sytuacji gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, iż pracę taką wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu.

W ocenie apelującego niniejsze skutkowało:

-naruszeniem przepisów prawa materialnego, tj. art. 32, art. 184 ust 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2016 r. poz. 887 z późn. zm.) w zw. z § 4 Rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.) poprzez uznanie, że odwołujący nie jest uprawniony do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z uwagi na wykonywanie pracy w szczególnych warunkach, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że wnioskodawca legitymuje się co najmniej 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach.

-naruszenie przepisu art. 32 ust. 1, ust. 2 i ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz § 1 ust. 1, § 2 ust. 1 i § 4 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w związku z postanowieniami działu XIV pkt 16 i 24 wykazu A stanowiącego załącznik do tego rozporządzenia, poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie tj. poprzez przyjęcie, że praca wnioskodawcy w charakterze kontrolera nie była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, co skutkowało nie zaliczeniem tej pracy do pracy wykonywanej w szczególnych warunkach i stwierdzeniem braku przesłanek do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury.

-naruszenie art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) w zw. z § 3 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach poprzez nie zaliczenie okresu służby wojskowej do czasu pracy w szczególnych warunkach.

-art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu czy Sąd Okręgowy zaliczył do wymaganego co najmniej 15 letniego okresu pracy w szczególnych warunkach okres służby wojskowej, którą ubezpieczony odbył w Jednostce Wojskowej nr (...) od dnia 28 października 1978 r. do dnia 7 października 1980 r. oraz nie zawarcie przekonującego wyjaśnienia, dlaczego Sąd Okręgowy przyjął (ocenił), że w rozpatrywanej sprawie, część codziennego czasu pracy L. D., nie odnosiła się do zakresu pracy w szczególnych warunkach, o której mowa w pkt 16 i 24 działu XIV wykazu A załącznika do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.

- art. 32 ust. 1 i 2 w związku z art. 2 Konstytucji RP, przez nierówne potraktowanie odwołującego się, gdyż odmówiono mu prawa do emerytury, mimo że znajduje się on w analogicznej sytuacji jak inne osoby zajmujące w tym samym czasie

takie same stanowiska, a którym wcześniejsze świadczenia emerytalne z uwagi na charakter i rodzaj pracy zostały przyznane.

Apelujący wniósł o zmianę niniejszego wyroku w całości poprzez orzeczenie o prawie skarżącego do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu I Instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Ponadto ubezpieczony wniósł o zasądzenie kosztów procesu na rzecz wnioskodawcy oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za I i II instancję.

W uzasadnieniu apelujący szczegółowo przedstawił argumenty na poparcie zarzutów.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja należało oddalić, gdyż nie zawiera zarzutów skutkujących koniecznością zmiany lub uchylenia wyroku.

W niniejszej sprawie przedmiotem sporu było, czy ubezpieczony nabył prawo do emerytury na podstawie art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2018 r. poz. 1270 ze zm. j.t. – dalej: „ustawa emerytalna”), a konkretnie sporne było czy ubezpieczony legitymuje się 15 letnim stażem pracy w warunkach szczególnych na dzień 01.01.1999 r. Pozostałe warunki niezbędne do nabycia powyższego prawa były niesporne.

Nieskuteczny był zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z art. 233 § 1 k.p.c., nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, uzasadniających ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia. W konsekwencji Sąd Odwoławczy oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznał je za własne, nie widząc w związku z tym konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Nietrafnie skarżący zarzucił naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. Z wyliczenia bowiem stażu pracy w warunkach szczególnych uwzględnionego przez Sąd Okręgowy tj. lat 11 i 13 dni wynika jednoznacznie, iż Sąd ten zaliczył ubezpieczonemu cały okres zatrudnienia w (...) (następnie nazywanym Zakładem (...)) w (...) w charakterze mechanika w kanałach remontowych tj. od 21czerwca 1976 r. do 1 lutego 1987 r. i od 1 lipca 1998 r. do 31 grudnia 1998 r.- z wyłączeniem jedynie powyżej okresu urlopu bezpłatnego (od 8 października 1980 r. do 5 listopada 1980 r.,) a zatem również z okresem służby wojskowej odbytej od 28 października 1978 r. do 7 października 1980 r. W konsekwencji z tego względu nieskuteczny był również zarzut naruszenia prawa materialnego w zakresie w jakim odnosi się do niezaliczenia służby wojskowej do stażu pracy w warunkach szczególnych.

Niezasadnie apelujący podniósł zarzut naruszenia art. 32 ust 1 i 2 w związku z art. 2 Konstytucji RP. Sąd Apelacyjny odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 32 Konstytucji RP, wskazuje, iż podziela stanowisko Sądu Apelacyjnego w Białymstoku wyrażone w orzeczeniu z dnia 27 października 2015 r. w sprawie o sygn. akt III AUa 484/15 (LEX nr 1932022), w którym Sąd ten wyjaśnił, iż ujawniona w art. 8 ust. 2 Konstytucji RP zasada bezpośredniego stosowania Konstytucji oznacza stosowanie jej norm przez organy władzy publicznej bez konieczności pośrednictwa ustawy. Rozstrzygnięcie zgodnie z powyższą zasadą sprawy przez sąd wyłącznie na podstawie normy konstytucyjnej może jednak mieć miejsce wyłącznie, gdy norma konstytucyjna jest skonkretyzowana w stopniu pozwalającym na samoistne jej zastosowanie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2003 r., V CK 344/02, OSNC 2004 nr 7-8, poz. 119, oraz wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 września 2003 r., K 20/02, OTK-A 2003 Nr 7, poz. 76). Normy konstytucyjne o takim stopniu konkretyzacji są jednak nieliczne i nie należy do nich norma wynikająca z art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, która stanowi całość normatywną, formułując w ust. 1 w sposób ogólny zasadę równości, jako normę konstytucyjną adresowaną do wszelkich organów władzy publicznej - zarówno do organów stosujących prawo jak i do organów stanowiących prawo, a w ust. 2 precyzując bliżej znaczenie konstytucyjnej zasady równości (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 października 2001 r., K 22/01, OTK 2001 Nr 7, poz. 215). Przepisy art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji RP nie mogą być więc samoistną podstawą rozstrzygnięcia sprawy przez sąd powszechny (wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 9 lipca 2003 r., IV CKN 320/01, LEX nr 146442, wyrok SN z dnia 11 grudnia 2014 r., 1PK 120/14, LEX nr 1628903). Powyższa argumentacja dotyczy również wyrażonej w art. 2 KRP zasady, iż Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej.

Niezależnie od powyższego, argument apelującego uzasadniający naruszenie wyżej wymienionych norm konstytucyjnych tym, iż innym osobom zajmującym w tym samym czasie takie same stanowiska przyznano uprawnienia emerytalne, nie jest trafny. Warunkiem nabycia prawa do emerytury przez ubezpieczonego jest spełnienie przez niego łącznie wszystkich przesłanek warunkujących powstanie tego prawa na podstawie art. 184 ustawy emerytalnej. Fakt, iż innym osobom, należnie bądź nie, organ przyznał świadczenie emerytalne, pozostaje obojętne dla nabycia prawa do emerytury przez ubezpieczonego - prawo to powstaje ex lege.

Sąd Apelacyjny uzupełniająco przesłuchał ubezpieczonego w charakterze strony na okoliczność jego obowiązków na stanowisku kontrolera technicznego weryfikatora w spornym okresie, celem ustalenia czy rzeczywiście stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace wymienione w wykazie A dział XIV poz. 24 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. nr 8 poz. 43 - dalej: „rozporządzenie”) – tj. kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Z zeznań tych wynika jednoznacznie, iż ubezpieczony dużo czasu poświęcał na kontrolowanie jakości pracy mechaników wykonujących prace w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych tj. prace wymienione w wykazie A dział XIV poz. 16 rozporządzenia, ale także do niego należała kontrola jakości prac osób zatrudnionych przy naprawach wykonywanych poza kanałem - ślusarzy, elektryków, blacharzy. Ubezpieczony podał, iż kontrola prac poza kanałem zajmowała mu około 1 godziny dziennie. Brak jest podstaw, aby zeznaniom ubezpieczonego w tym zakresie odmówić wiarygodności.

Wbrew zatem temu co ubezpieczony wskazywał w apelacji, w ramach obowiązków pracowniczych na stanowisku kontrolera technicznego weryfikatora od 2 lutego 1987 r. do 30 czerwca 1998r., wykonywał także czynności nie polegające na kontroli prac wykonywanych w kanałach remontowych. W ocenie Sądu Apelacyjnego, w konkretnej sprawie wykonywanie przez ubezpieczonego także stałej kontroli jakości czynności pracowników wykonujących pracę poza kanałami remontowymi, wyklucza możliwość zakwalifikowania jego pracy jako stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywanej w warunkach szczególnych wymienionych w wykazie A dział XIV poz. 24 rozporządzenia, stosownie do § 2 ust 1 rozporządzenia.

W judykaturze Sądu Najwyższego podkreśla się jednolicie, iż przewidziane w art. 32 ustawy emerytalnej, prawo do emerytury w niższym niż określony w art. 27 tej ustawy wieku emerytalnym jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo do stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy emerytalnej, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (por. m.in. wyroki z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 258/06, OSNP 2008 nr 5-6, poz. 81; z dnia 17 września 2007 r. III UK 62/07, LEX nr 37653; z dnia 5 maja 2009 r. I UK 4/09, LEX nr 509022).

Jak klarownie wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 listopada 2016 r. III UK 12/16 (LEX nr 2163306), adresatem przepisu z działu XIV, poz. 24, wykazu A do rozporządzenia jest ta grupa pracowników, którzy wykonują wskazane kontrole i dozór i dla których jest to ich własna praca w szczególnych warunkach. „Dla pracowników z wykazu A, dział XIV, poz. 24 szczególne warunki mogą wynikać z tego, że wykonują określone kontrole i dozór na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Już tylko z tego może wynikać pozytywna kwalifikacja ich pracy jako pracy w szczególnych warunkach z działu XIV, poz. 24. Oczywiście funkcji tej regulacji nie można zredukować tylko do takiego ujęcia, gdyż jej sedno, czyli materialna przyczynowość wynika z pracy w szczególnych warunkach, którą warunkuje również określona jej szkodliwość dla pracowników sprawujących kontrole i dozór. Zastrzeżenie to jest konieczne, gdyż nie zawsze praca



podstawowa w szczególnych warunkach może wywołać szkodliwe warunki pracy dla sprawujących kontrole czy dozór wskazane w dziale XIV, poz. 24. Warunek szkodliwości określa przepis art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, stanowiąc, że za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Wykazy i rodzaje prac ujęte w rozporządzeniu mają więc charakter normatywnie zamknięty, co z reguły zwalnia z dalszego badania czy pracownik zatrudniony na danym stanowisku rzeczywiście był narażony na określony stopień szkodliwości. W art. 32 ust. 2 i 4 ustawy emerytalnej chodzi nie tylko o normatywnie zadekretowany w rozporządzeniu rodzaj pracy lecz również o szkodliwe oddziaływanie wynikające z zajmowania określonego stanowiska, czyli przede wszystkim ze względu na środowisko (miejsce) w którym praca jest wykonywana. Regulacja z działu XIV, poz. 24 ma normatywnie charakter uniwersalny. Taki sposób regulacji został wybrany przez prawodawcę, gdyż w przeciwnym razie należałoby szczegółowo określać (kwalifikować) każdy przypadek dozoru w zależności od szkodliwości pracy w danym miejscu pracy. Prawodawca nie przyjął takich jednostkowych regulacji, na przykład przez stwierdzenie, że pracą w szczególnych warunkach są kontrola lub dozór przy obsłudze pieców koksowniczych lub przy produkcji karbidu. Norma z działu XIV, poz. 24 jest zatem wspólna, co jednak wymaga zastrzeżenia, że nie każda praca podstawowa w szczególnych warunkach powoduje szkodliwe warunki pracy dla kontrolującego (dozorującego), na przykład w jednostkowym ujęciu praca drwala nie musi implikować szkodliwości pracy dla leśniczego kontrolującego lub dozorującego pracę drwala, podobnie praca przy obsłudze elektronicznych monitorów ekranowych nie musi być szkodliwa dla kierownika wydziału jednostki albo praca kierowcy samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony nie musi powodować, że kierownik transportu będzie zatrudniony w szczególnych warunkach. Nadal znaczenie ma więc warunek szkodliwości pracy na stanowisku kontroli czy nadzoru wynikającej z pracy podstawowej (art. 32 ust. 2 i 4 ustawy emerytalnej). W kwalifikacji spornych stanów faktycznych nie powinna decydować argumentacja odwołująca się do świadczenia jako "przywileju", bo regulacja nie jest oparta na dodaniu prawa (uprzywilejowaniu), lecz wynika z istotnej różnicy w warunkach pracy, w których pracownik zatrudniony jest przy pracach szkodliwych dla zdrowia. Znaczenie ma więc stanowisko z działu XIV, poz. 24 i opisana szkodliwość pracy dla zdrowia. (ibidem).

W powołanym orzeczeniu Sąd Najwyższy zreasumował, iż przy kwalifikacji konkretnej pracy jako wymienionej w wykazie A dział XIV poz. 24. należy ustalić: 1) czy jako podstawowe były wykonywane prace w szczególnych warunkach, 2) czy osoba ubezpieczona sprawowała kontrolę lub dozór, 3) czy była to praca szkodliwa w rozumieniu art. 32 ust 2 ustawy emerytalnej. Norma ta spełnia się tylko jeśli praca na stanowiskach z działu XIV poz. 24, wykonywana była w szkodliwych warunkach wynikających z wykonywania pracy podstawowej przez innych pracowników w szczególnych warunkach.

Podsumowując, dozór musi być sprawowany w konkretnym środowisku pracy, w którym istnieje narażenia na czynniki szkodliwe dla zdrowia i w pełnym wymiarze czasu pracy (np. wyrok SN z 3.12.2013r., I UK 184/13, Lex nr 1448473). Warunek szkodliwości określa art. 32 ust 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Nie każda praca podstawowa w szczególnych warunkach powoduje szkodliwe warunki pracy dla kontrolującego - nadal znaczenie ma warunek szkodliwości pracy na stanowisku kontroli czy nadzoru wynikającej z pracy podstawowej.

Wymienione w wykazie A dziale XIV poz. 16 prace wykonywane w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych zakwalifikowane zostały do prac w warunkach szczególnych z uwagi na miejsce ich wykonywania (kanały remontowe) determinujące wymuszoną pozycję ciała. W konsekwencji, za pracę w warunkach szczególnych wymienioną w wykazie A dział XIV poz. 24, należy, w konkretnej sprawie, kwalifikować tylko te prace kontroli, dozoru, które wykonywane były w kanałach remontowych – tj. w narażeniu na tożsame warunki szkodliwe, które są związane z wykonywaniem prac z wykazu A dział XIV poz. 16.

Skoro o kwalifikacji pracy kontrolera jakości usług świadczonych przez mechaników zatrudnionych w kanale decyduje wykonywanie tej kontroli w kanale remontowym – tj. w wymuszonej pozycji, to równoczesne wykonywanie kontroli innych pracowników niezatrudnionych w takich bądź innych warunkach szkodliwych wymienionych w rozporządzeniu, skutkuje ustaleniem, iż ubezpieczony nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, o której

mowa w dziale XIV poz. 24 w spornym okresie. Decydującym jest ustalenie, iż nie pracował stale i w pełnym wymiarze czasu w warunkach szkodliwych dla zdrowia, na które narażeni byli pracownicy wykonujący prace podstawowe na wydziale, na którym pracował.

Z powyższych względów, Sąd Apelacyjny akceptuje ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, iż skarżący nie pracował stale i w pełnym wymiarze czasu w warunkach szczególnych, jako prawidłowe.

Chybiony był zatem zarzut naruszenia prawa materialnego. Cechą niezbędną do uznania danego zatrudnienia za wykonywane w szczególnych warunkach w rozumieniu rozporządzenia jest wykonywanie pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. Stanowi o tym przepis § 2 ust. 1 rozporządzenia, wskazując przez to, że intencją ustawodawcy było zawężenie zakresu okresów szczególnych tylko do tych okresów zatrudnienia, w których praca była faktycznie wykonywana, a nie do samego pozostawania w zatrudnieniu. Nie korzysta z uprawnienia do emerytury w niższym wieku emerytalnym pracownik, który nie udowodnił, że wykonywał pracę w szczególnych warunkach i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. Podkreślić tu należy, iż obniżenie wieku emerytalnego niektórym grupom zawodowym uzasadnia się właśnie narażeniem tych osób na szybsze niż przeciętne zrealizowanie się emerytalnego ryzyka z powodu wystąpienia w ich zawodach czynników negatywnych (najczęściej szkodliwych dla zdrowia lub obniżających sprawności psychofizyczne), które doprowadzają do wcześniejszej - niż powszechnie - utraty sił do wykonywania dotychczasowej pracy. Stąd też prawo do emerytury w wieku niższym nie jest tu przywilejem, lecz co do zasady wynika ze szczególnych właściwości wykonywanej pracy. Jest to zatem wiek normalny dla niektórych grup zawodowych (tak m.in. K. Antonów [w:] K. Antonów, M. Bartnicki, ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń społecznych, Komentarz ABC 2009 r.).

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, (OSNP z 2010 r., Nr 23-24, poz. 281) wyjaśnił, że praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 4 października 2007 r., I UK 111/07; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008, nr 21-22, poz. 329; z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 24 listopada 2010 r., I UK 128/10, LEX nr 707405; z dnia 22 kwietnia 2011 r., I UK 351/10, LEX nr 863944; z dnia 26 maja 2011 r., II UK 356/10, LEX nr 901608; z dnia 19 marca 2012 r., II UK 166/11, LEX nr 1171002; z dnia 12 kwietnia 2012 r., II UK 233/11, OSNP 2013 nr 7-8, poz. 86).

W konsekwencji Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako niezasadną.

SSA Alicja Podlewska SSA Michał Bober SSO del. Beata Golba-Kilian